Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 3 maja 1931 r. Nr. 27.

NOWINY

Pismo poświęcone sprawom lokalnym.

TYGODNIK
na Powiat
Tarn. Góry, Lubliniec
oraz Gminy
Szarlej i W. Piekary.
:-: Cena numeru 20 groszy. :-:

Wychodzi w każdą środę i sobotę
Przedpłata miesięczna z dostawą do domu wynosi 1,50 złoty.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13. -:- Telefon nr. 1034.

REKLAMY:
0,20 złoty za 1 łamowy wiersz mm.
OGŁOSZENIA według umowy.

W Dzień Narodowego Święta

Rodacy!

Sto czterdzieści lat mija od czasu, gdy Naród Polski nadał sobie wiekopomną konstytucję Trzeciego Maja, która mimo utraty bytu Niepodległego Państwa, przetrwała w pamięci, jako wspaniały wyraz tego co w Narodzie było najlepsze, jako wyraz zdolności poniesienia ofiar, jednostek czy warstw na rzecz ogółu i przyświecała blaskiem jutrzenki odrodzenia czterem pokoleniom urodzonym w niewoli.

Dzień Trzeciego Maja uczynił sobie Naród polski Świętem Narodowem. A dziś gdy Państwo Polskie powstało do nowego życia dzień Trzeciego Maja święcimy nadal. I dziś jest on wskazówką i drogowskazem.

Na Śląsku schodzi się Święto Narodowe Trzeciego Maja z rocznicą trzeciego powstania zbrojnego. Prości ludzie, prosto z fabryki z kopalni, czy z roli jęli za broń, aby pozbyć się ciemiężcy, złączyć Śląsk z Polską wskrzeszoną. Prowadzi ich w bój niezmierna miłość Ojczyzny, poczucie narodowe i zdolność ofiary największej, i dlatego polski lud śląski osiągnął wyzwolenie.

RODACY! Wszyscy jak jeden mąż bez różnicy stronnictw uczcijmy ten i tegoroczną sto czterdziestą rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja. W dniu tym pamiętnym zapomnijmy o wszystkiem co nas dzieli, pamiętać będziemy o tem co nas wszystkich łączy, to jest miłość Ojczyzny, pragnienie aby była najszczęśliwszą i nienaruszalną.

RODACY! Dorocznym zwyczajem udekorujmy domy nasze chorągwiami, okna nalepkami i złóżmy skromne chociaż datki na T. C. L., które szerzy wśród najszerszych mas oświatę. Weźmy solidarny powszechny udział w podniosłej manifestacji, łączącej wszystkie serca polskie w spólnym rytmie miłości do Rzeczypospolitej.

I znowu obchodzimy uroczyście nasze święto Narodowe, dzień konstytucji 3-go maja. Znowu łopotać będą w słonku wiosennem sztandary, chorągwie i emblematy narodowe na znak radości, na znak wielkiego zadowolenia całego Narodu. Z onej pamiętnej rocznicy Konstytucji 3-go maja, znowu zapełnią się kościoły nasze po brzegi Polakami, a przed ołtarzem całe szeregi staną sztandarów biało-amarantowych, które w podzielce za uzyskaną wolność, swobodę Bogu oddawać będą hołd niemym ale tak wiele mówiącym ukłonem.

Konstytucja 3-go maja jest i zawsze będzie największym podarunkiem dla narodu jaki kiedykolwiek mógł uzyskać. W owych pamiętnych dniach roku 1791 kiedy ogłoszona została wiekopomna konstytucja wywołując po wszystkich zakątkach wielkiej Polski gorącą radość nietylko wśród jednej warstwy uprzywileowanej, ale wśród całego bez wyjątku Narodu, w wszystkich sercach polskich urosła nadzieja lepszego bytu na przyszłość. Lud prosty uciskany dotychczas przez znienawidzoną kastę magnatów i szlachty, nagle znalazł się wobec nieoczekiwanego faktu swobody i wolności osobistej. Przestał być niewolnikiem panów a został współrównym obywatelem państwa, mającym możność osiągnięcia wszelkich stanowisk społecznych. Od owej chwili lud prosty, będący dotąd popychadłem i przedmiotem naigrawań a niejednokrotnie okrutnych znęcań możnowładczych szlachetków, został dopuszczony przez Konstytucję 3-go maja również i do udziału w obronie państwa. Skutki takiego stanu rzeczy najwidoczniej okazały się podczas insurekcji kościuszkowskiej w roku 1794. Wtedy to chłop polski w białej sukmanie stanął z orężem na Rynku aby bronić kraju przed najazdem satraków pruskich. Pod Racławicami chłop polski z kosą w ręku wyrąbał sobie drugą konstytucję, wypisaną krwawemi znakami na karkach i grzbietach grenadjerów rosyjskich.

Odtąd też, od czasu ogłoszenia konstytucji, Naród Polaków został równouprawniony, przestały istnieć różnice klasowe i stanowe. Dlatego też tak radośnie zawsze obchodzili rocznicę 3-go maja.

Źródła powstania naszej konstytucji szukać musimy daleko poza granicami naszego państwa, w słonecznej Francji. Tamstąd przeniesiona została ideologja wolnościowa do Polski przez najlepszych jej synów, na długo przed rewolucją francuską. Ideologja ta szerzona w połowie XVIII wieku we Francji przez pisarzy i filozofów tej miary co Voltairre Jeanjaques Rousseau, gdzie podchwycono ją z niebywałem entuzjazmem i niedługo potem obrócono w czyn. Jednak innemi drogami szła ideologja wolnościowa Francuzów i Polaków. Francuzi z natury samej gorąco krwiści i bardziej skorzy do gwałtów przekreślili panowanie niewoli krwawym szturmem na Pastylię, na której ani kropli nie spłynęło krwi. I to właśnie jest epokową zasługą ówczesnych pokoleń. Stąd też każdoroczne rocznice naszej konstytucji tak wesoło i radośnie się obchodzi.

Twórcy naszej konstytucji w osobach ks. Stanisława Staszyca, ks. Hugona Kołłontaja, Małachowskiego wiedzieli co dają Narodowi i świadomi byli godności chwili. Sam król smutnej pamięci Stanisław Poniatowski radował się i cieszył, mając nadzieję, że właśnie przez nadanie Narodowi tak demokratycznej Konstytucji podniesiony zostanie dobrobyt kraju, co niestety się nie ziściło. Polegało to jednak na tem, że ówczesna nazwa państwowa za głęboko już ugrzęzła w błocie ówczesnych stosunków. Nazwiska twórców i głosicieli Konstytucji 3-go maja wyryte zostały złotemi głoskami w historji polskiej, i wpajać je powinniśmy w pamięć pokoleń i naszych dzieci od najmłodszych lat.

Bierzmy więc gremjalnie udział w jutrzejszych uroczystościach i pochodach. Smutno co prawda niejednemu z nas się robi myśląc, o ciężkim kryzysie gospodarczym, o biedzie i nędzie jaką spotykamy na każdym kroku, ale zawsze pamiętać musimy, że to nietylko u nas. I w Niemczech jest bezrobocie, i w bogatej Anglji i nawet w Ameryce. Idąc jutro w uroczystym pochodzie do kościoła na uroczyste nabożeństwo, niechaj każdy sobie myśli, że ta bieda i nędza, która tak długo już ciężko daje się nam we znaki, raz przecież się skończy. Niech wszyscy myślą, że gorzej nam było i cięźej, kiedy gnębił nas wróg zaborca, kiedy katował nam dzieci za mowę polską.

Dzisiaj w wolnej żyjemy Polsce, i wolnym jesteśmy Narodem, posiadając jedną z najlepszych konstytucji Europy.

Niech żyje Rzeczypospolita Polska!

J. H.

Sprawy lokalne z Tarn. Gór.

W dzień 1 maja b. r. obchodził ks. Filip Bednorz prefekt tutejszego Konwiktu Biskupiego, oraz katecheta przy tutejszym Gimnazjum Klasycznem swe imieniny. — Ks. Bednorz w kilku latach swej ofiarnej pracy zdołał sobie pozyskać serca młodzieży i wszystkich tych, którzy z nim obcują, toteż z okazji imienin tą drogą przesyłają rodzice których synowie uczęszczają do Gimn. Klasycz. w Tarn. Górach Wiel. Księdzu Bednorzowi jak najserdeczniejsze życzenia, słowa uznania i podziękowania za owocną pracę koło naszej młodzieży. Do tych licznych życzeń przyłącza się również Redakcja „Nowiny".

Abonujcie „NOWINY".

Poradnia Prawna i Podatkowa
przy Redakcji „Nowiny"
czynna
w czwartek od 9—11 godz.
w sobotę od 10—18 godz.

DRUKI wszelkiego rodzaju
wykonuje szybko, gustownie po cenach zniżonych.
DRUKARNIA POLSKA
TARNOWSKIE GÓRY, RYNEK 13, — TELEF. 1034.

Lokując pieniądze prywatnie,
narażasz się na stratę pieniędzy i przyjaciół!
Składajcie każdy zbytni pieniądz
do Banku Ludowego
Spółdzielnia z odpow. nieogr.
TARNOWSKIE-GÓRY, RYNEK 15 piętro
który płaci najwyższe procenty bo aż 10%, gwarantuje pewność lokaty i terminowy zwrot oszczędności. Oszczędzający u nas i członkowie nasi mają pierwszeństwo do korzystnych i ulgowych pożyczek.

Najlepsze i najtańsze Meble dostarcza jedynie Fa. Bracia Majowscy TARN. GÓRY, Rynek nr. 13.

Bandytyzm w Tarnowskich Górach.

Dziuba i Co.

W nocy 30 kwietnia po ukończonej pracy w Redakcji udał się nasz redaktor do kawiarni p. Brzezińskiego. Kilka minut za niem przyszedł tamże p. Dziuba (młodszy) w towarzystwie jeszcze jednego gościa, którzy zajęli miejsce przy sąsiednim stole redaktora, będącego w towarzystwie p. Brzezińskiego, właściciela kawiarni. Po krótkiej rozmowie z p. Brzezińskim udał się redaktor na dworzec. Tuż przed samem dworcem w niespostrzeżony sposób napadnięty został przez Dziubę (**b r a t a u r z ę d n i k a m a g i s t r a c k i e g o**) oraz jego wspólnika, którzy po opuszczeniu lokalu p. Brzezińskiego udali się za niem. P. Dziuba uderzył redaktora laską czy też pięścią po głowie, zaś wspólnik jego usiłował obrachunek zrobić nożem. Aczkolwiek redaktor nie będąc przygotowany na taką napaść bandytów niemieckich dał Dziubie, chociaż tylko parasolem, ale dobrą odprawę. Jednak z powodu innej silniejszej i odpowiedniejszej broni zawołać musiał Policję dworcową do pomocy, przed którą to napastnicy dali się w ucieczkę. Faktem jest, że Dziuba został przez redaktora dokładnie poznany i wykręcić się z jego bandytyzmu wspólnie z jego towarzyszem nigdy nie może. Policja zrobi swoje i przy pomocy starszego kawiarni „Silesia“ odnalezie bohatera wspólnika Dziuby zaś p. prokurator zabierze w tej sprawie głos i zobaczymy czy Sąd tolerować będzie grasowanie bandyty Dziuby i jego towarzyszów na terytorjum polskiem. Na przyszłość ostrzegamy wszystkich tych, którzy noszą się z podobnymi zamiarami, bowiem mając teraz wiadomość o obecnych występach orgeszowskich Dziuby i Co. odpowiednio się do ich występów zastosujemy.

Czy bandyci nie są w zmowie z osobami, o których Nowiny niejednokrotnie już pisały? Jak nam doniesiono Dziuba po dokonanym bohaterskim czynie zbiegł zagranicę. Jego brat jeszcze urzęduje w tut. magistracie w oddziale budowlanym.

Jaką pogodę będziemy mieli w maju?

Miesiąc o pogodzie bardzo urozmaiconej i silnie kontrastującej pod względem opadów i temperatury między północą i południem kraju. Cieplej i słoneczniej w pierwszym tygodniu i w drugiej połowie miesiąca. Natomiast większego zachmurzenia pod wpływem rozległych niżów oraz silnego spadku temperatury aż do chłodów lub zimna, należy oczekiwać w dniach ku połowie miesiąca. Wogóle pogoda najkrytyczniejsza w dniach od 8-18 maja, gdzie też spadną większe opady. W górach i zimniejszych okolicach śnieg.

W ostatniej dekadzie więcej mglisto lub opary oraz przelotny deszcz. Ogółem maj wilgotny o częstszych opadach, szczególnie na północy kraju. Na południu może być pogodniej.

W drugim tygodniu miesiąca rolnicy i ogrodnicy z większą niż w inne lata pewnością liczyć się muszą z tradycyjnemi przymrózkami. Burze wiosenne, miejscami z gradem, możliwe w końcu czwartego tygodnia miesiąca.

Dni krytyczne, w które grożą rozmaite gwałtowne wydarzenia i napięcia, istnieją 1-3, 6, 9-17, 20-21 i 24-3 maja.

Zespół Reduty w Tarnowskich Górach. Staraniem Zwiazku Obrony Kresów Zachodnich odbędzie się w dniu 6. maja 1931r. w sali Domu Ludowego w Tarnowskich Górach przedstawienie znanego zespołu teatralnego Reduta pod dyrekcją jednego z największych artystów polskich Juljusza Osterwy.

Odegrana będzie „Ładna Historja“ Komedja w 3 aktach Caillaveta, Flersa i Reya. Oczekiwać należy, że społeczeństwo nasze przyjmie z wielkim zadowoleniem występ Reduty znanej ze swej doniosłości i zapełni licznie salę Domu Ludowego, a to tem więcej iż wspomniany zespół teatralny poświęca swe występy Kresom Polski szerząc w ten sposób poznanie sztuki we wszystkich jej zakątkach przyczem zaznacza się iż w głównej roli wystąpi p. J. Osterwa.

Przedstawienie odbędzie się punktualnie o godz. 20,30. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Śl. Rynek.

Kupcy bytomscy się sprytnie urządzają. Niemcy wiedzą o tem, że 3-Maj to w Polsce Święto Narodowe i uroczyście będzie obchodzone, wiedzą ale również, że w dniu tym dużo z naszych obywateli odwiedza Bytom aby uskutecznić tam jakieś zakupy. Przeszłość wykazała, że prawie w tym dniu składy niemieckie w Bytomiu zapchane są ludnością z części polskiej Górnego Śląska. Ponieważ tego roku Święto Narodowe przypada na niedzielę, w dniu którym to wszystkie składy są zwykle pozamykane, to kupcy bytomscy przewidując napływ naszych obywateli do Bytomia, robili starania u władz o zezwolenie na otwarcie ich składów w niedzielę dnia 3-go maja br, przypuszczając, że nasi „naiwni“ dość pieniędzy polskich tam przyniosą. Z obowiązku zwracamy uwagę na ten fakt a szczególnie urzędom celnym, aby właśnie w tym dniu użytek zrobili z wszelkich im przysługujących praw i nie dopuścili do tego, aby obywatele polscy uskuteczniali jakiekolwiek zakupy po stronie niemieckiej. Czas najwyższy, aby nasi obywatele się nareszcie zorjętowali, pieniądz polski pozostawili w kraju, a zapotrzebowania pokrywali jedynie u kupców tutejszych; przyczynią się przez to do zmiejszenia ilości bezrobotnych i dobrobytu Państwa.

Założenie Ligi Samowystarczalności. Dnia 28 kwietnia b.r. z inicjatywy Koła Miejscowego Z. O. K. Z. odbyło się zebranie, na którem poruszono sprawę założenia Miejscowej Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. Zadania tej organizacji tkwią w samym tytule, a szerzej je wyłuszczył przybyły do Tarnowskich Gór Dr. Jerzy Łaszcz ze Śląskiego Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej. Troska o byt gospodarczy Polski winna przejmować nietylko sfery rządowe lub koła gospodarcze, musi przeniknąć do szerokich warstw społecznych. Konsumenci są zainteresowani w rozkwicie rodzinnych placówek przemysłowych i handlowych w równej mierze z producentami. Każda placówka jest warsztatem pracy dla warstw zarobkujących, a jeśli nie damy zajęcia, nie zakupując wyroby krajowe, powiększamy mimowolnie bezrobocie. W rozwiązaniu tych problemów gospodarczych czynny udział bierze Liga Samowystarczalności Gospodarczej. Założenie tej placówki w Tarnowskich Górach stało się koniecznością. Wybrany został Zarząd Powiatowy w osobach: p. p. T. Bogdany'ego, I. Jędrosza, Dra. Olszewskiego, O. Stawinogi, W. Szulgita, K. Ważgowskiego i M. Witta. Zebranie organizacyjne zaszczycił swą obecnością również P. Starosta Bocheński

Odtąd rozwój Ligi spoczywa w rękach Zarządu, a tempo pracy nad propagandą gospodarczą od energji zarówno władz miejscowych, jak i centralnych, efekt zaś gospodarczy od wszystkich obywateli, którym dobro Rzeczposlitej jest najwyższym nakazem.

Z Rzymu. Jak wiadomo ks. Prałat Lewek bawi obecnie w Rzymie. Był przyjęty na audjencji u Ojca św. Z okazji tej nadesłał jednemu z naszych poważanych obywateli p. Majowskiemu Karolowi widokówkę z wyrazami najserdeczniejszego pozdrowienia.

Wywiadówka w szkole żeńskiej. W niedzielę, dnia 3-go maja popoł. o godz. 3-ciej odbędzie się w kancelarji szkoły „wywiadówka“ dla rodziców, posyłających swe dzieci do publ. szkoły powsz. żeńskiej przy ul. Zamkowej. Równocześnie urządza szkoła „Kawkę“, połączoną z pogadanką, dla dziewczyn, wpisanych w br. do szkoły polskiej. Rodzice tych dzieci są mile widziani.

Ostrzeżenie pod adresem rowerzystów. Z nastaniem cieplejszej pory roku mnożą się kradzieże rowerów. W większej części wypadków poszkodowany sam sobie jest winien. Roweru niezamkniętego na kłódkę nie należy stawiać na chodniku przed sklepem lub gospodą, ani w przedsionkach gmachów urzędowych. Każdy rowerzysta powinien mieć przy sobie kłódkę i rower swój zamykać. Zamknięty kłódką rower nie tak prędko złodziej ukradnie, gdyż nie może rowerem jechać, lecz łup swój nieść, co każdemu podpada, zwłaszcza policjantowi. Niezamknięty natomiast rower jest prawdziwą pokusą dla każdego złodzieja.

Jeżeli będę chciał to Pana zniszczę

Tak oświadcza się p. Naczelnik Urzędu Skargowego w Tarn. Górach wobec obywateli, podatników. Od dłuższego czasu już stosunek pomiędzy naszymi podatnikami oraz Urzędem Skarbowym jest prawie nieznośny. Jeżeli obecny ciężki kryzys gospodarczy daje się każdemu i to mocno we znaki, to w dodatku Urząd Skarbowy dokucza poszczególnym podatnikom do tego stopnia, że w razie zjawienia się komornika Urzędu Skarbowego u kupca celem dokonania zajęcia, niejeden z naszych podatników wpadnie w chwilowy obłęd, zapominając się i posuwając do czynów poniekąd karygodnych.

W dniu wczorajszym np. zjawił się komornik Urzędu Skarbowego w składzie sprzedaży butelkowej p. Lercha celem dokonania zajęcia za rzekome zaległości podatkowe z roku 1927. Dziwić się należy, że zaległości z roku 1927 dopiero dzisiaj się ściąga. Z pewnością mogłyby te sprawy być dawno załatwione a nawet zapomniane. Jeżeli więc p. Lerch otrzymuje jeden nakaz płatniczy po drugim, opiewające na kilkaset złotych, a uwzględniając obecny ciężki czas gospodarczy, to nie należy mu brać za złe, jeżeli w takim wypadku przy zjawieniu się komornika, w jego lokalu, jak już powyżej wspomniano stracił rozum i zaczął wszystko tłuc, to co jemu zajęto. Oczywiście on sam jest w tem wypadku poszkodowany. Widzimy jednak jak daleko postępowanie naczelnika Urzędu Skarbowego p. Szymberskiego prowadzi. „Jeżeli będę chciał to ja Pana zniszczę“. Tak się Pan Naczelnik Urz. Sk. oświadczył wobec samego p. Lercha, który nam owe słowa potwierdził w obecności świadków.

W dniu 1 maja b. r. zderzył się pewien cyklista z motocyklistą Wojew. Policji Państwowej z Tarn. Gór niedaleko kościoła Galenberga. Tak rower jak też i przyczepka do motocyklu została poważnie uszkodzona. Cyklistę odstawiono do Szpitala Powiatowego w Tarn. Górach, a po zaopatrzeniu go wypuszczono do domu. Winę nieszczęśliwego wypadku ponosi cyklista sam.

Akademja 3 maja. Początek akademji o godz. 19,30 w Sali Domu Ludowego.

Skutki nieostrożnej jazdy rowerami są coraz częstsze. Otóż we czwartek dnia 30 kwietnia na ul. Krakowskiej została najechana niejaka Anna Cwilling 15-letnia córka tutejszego kolejarza przez jakiegoś cyklistę nazwiskiem Próba z Tanowskich Gór. Stan przejechanej dziewczynki jest bardzo poważny, albowiem będzie musiała przechodzić operację w Szpitalu Powiatowym w Tarnowskich Górach, do którego zaraz po wypadku została odstawiona.

Sprawozdanie

miesięczne Urzędu Pośredn. Pracy w Tarn. Górach za miesiąc marzec 1931 r.

1) Przypuszczalna ogólna liczba bezrobotnych w dniu 1. III. 1931 r. wynosiła 3278 osób a w końcu miesiąca 3548 osób.

2) Ogólna liczba zarejestrowanych w U. P. P. bezrobotnych w dniu 1. III. 1931 r. wynosiła 3240 osób a w końcu miesiąca 3510 osób.

3) Liczba nowozgłoszonych bezrobnych do rejestracji w ciągu miesiąca marca wynosi 545 osób.

4) W ciągu miesiąca marca zapośredniczono 248 osób do pracy, zdjęto z ewidencji z różnych przyczyn 27 osób.

5) Wobec powyższych liczb zwiększyło się bezrobocie o 270 osób.

6) Liczba bezrobotnych pobierających zasiłki w dniu 1. III. 1931 r. wynosi

1) z akcji ustawowej korzystało	405	osób
2) z akcji Doraźnej Pomocy Państw.	363	osób
3) z akcji wojewódzkiej do 26 tyg.	88	„
4) z akcji ustawowej dla prac. umysł.	34	„
Razem	890	osób

7) W końcu miesiąca marca wynosiła liczba korzystających z Funduszów zapomogowych jak następuje:

1) z akcji ustawowej korzystało	740	osób
2) z Doraźnej Pomocy Państwowej	435	„
3) z akcji wojewódzkiej do 26 tyg.	71	„
4) z akcji ustawowej dla prac. umysł.	36	„
Razem	1282	osób

8) Wypłacono zasiłki w marcu 1931 r.

z akcji ustawowej	99.867,57 zł.
z akcji Dor. Pomocy Państwowej	16.988,36 „
z akcji wojew. do 26 tyg.	5.350,50 „
Razem:	122.206,43 zł.

9) W ciągu mies. sprawozdawczego przybyło 545 osób z następujących zakładów pracy:

z przeds. górniczych	297	osób
„ hutniczych	52	„
„ budowlanych	29	„
„ drzewnych	1	„
„ mniejszych	89	„
różni zgłoszeni	77	„

10) Ogólna sytuacja na rynku pracy:

Liczba bezrobotnych w ciągu miesiąca marca zwiększyła się o 270 osób z powodu powiększenia się kryzysu w przemyśle górniczym oraz mniejszych przedsiębiorstwach.

Porządek nabożeństw kościelnych.

Od 3 maja do 10 maja 1931 r.

Niedziela o godz. 6,45 Fundacyjna. O godz. 8,30 za zmarłych z Różańca. O godz. 10 za żyjących z Matek Chrześcijańskich (niem.) O godz. 11,30 za roczne dziecie Edmund Jonda.

Poniedziałek o godz. 6,15 w dobrej int. rodziny Langrów (niem.) o godz. 7 za zmarłych rodziców Franciszek i Zofja Ciba.

Wtorek o godz. 6,15 rocznica za d. śp. Karola Lenerta z kond.; o godz. 7 rocznica za d. śp. Józefy Walentek z kond. (niem.)

Środa o godz. 6,15 za d. śp. Emmy Musialikowej z kond. (niem). o godz. 7 rocznica za d. śp. Jadwigi Niedworok z kond. (niem).

Czwartek o godz. 6,15 za d. śp. Antoniego Langera i córki Marji (niem.) o godz. 7 msza św.

Piątek o godz. 6,15 na pewną int. (niem.) o godz. 7 za zmarłych z Bractwa Serca Jezusowego (niem).

Sobota o godz. 6,15 w int. rodziny Goryszów, o godz. 7 na pewną int. (niem.)

Niedziela o godz. 6,45 msza św. śpiewana; o godz. 8,30 w int. Sodalicji Marjańskiej uczni przy tutejszym gimn. męskim, o godz. 10 w intencję rodziny Kluge z powodu złotych god. małż. (niem). o godz. 11,30 Parafjalna.

Z pow. Tarn. Gór.

Repty Nowe. We wtorek 28 kwietnia odbył się w Urzędzie Gminnym Repty Stare przetarg na wykonanie budowy sieci wodociągowej. Złożono aż 8 ofert. Najwyższa oferta wynosiła 71,000 zł. zaś najniższa 66.000 zł. Wykonanie odnośnych robót powierzono wspólnie p. Kazimierkowi oraz p. Jędrysikowi z Rudnych Piekar.

Lasowice. W dniu Trzeciego Maja o godz. 16-tej odbędą się przed lokalem p. Wieliczki popisy

Marszałek Pan Dr. Hager ma głos.

7 Pos. P. Dr. Hager:

Wysoka Izbo! Przy pierwszem czytaniu budżetu, spełniając madant Zespołu Posłów Ch. D. i N. P. R. miałem zaszczyt oświadczyć, że Klub mój ustosunkuje się do przedłożonego przez Radę Wojewódzką preliminarza rzeczowo i zgodnie ze swoim programem. Odtąd projekt Rady Wojewódzkiej przeszedł przez warsztat pracy Komisji Budżetowej. Przedstawiciele zespołu naszego w liczbie 4 na 9 członków znajdowali się w Komisji ilościowo w mniejszości. Tem niemniej starali się spełnić polecenia swego klubu i współpracowali realnie w tym kierunku, aby nakłonić mentalności innych członków komisji do naszego sposobu myślenia, do uznania słuszności naszych postulatów i szczerości naszych zamierzeń. Jak przedstawiciele nasi w Komisji zareferowali w Klubie, współpraca naogół była harmonijna, mimo niektórych wybuchów. Tem ważniejsze jednak będzie stwierdzić, o ile faktycznie przedłożony obecnie przez Komisję Budżetową preliminarz jest odbiciem naszych postulatów, czyli o ile odpowiada on istotnie tym dążeniom, do których my programowo idziemy.

Sądzę, że będzie celowem, jeżeli przystąpię do zbadania sprawy przez analizę poszczególnych działów, które wyjmę z leżącego przed Panami projektu wprawdzie dowolnie i luźno, które jednak starać się będę połączyć w jedną całość nicią tej myśli, która w całej działalności parlamentarnej nam przewodzi.

Opieka Społeczna jest to teren bardzo ponętny nietylko dla bardzo wzniosłych zamierzeń i nietylko dla kryształowych charakterów, ale również dla instynktów najniższych, przyczem jest rzeczą niezmiernie ciężką, zrobić kreskę tam, gdzie się kończy czystość zamierzeń, a gdzie zaczyna się demagogja. Sądzimy, że moralną wartość będą miały w tej dziedzinie tylko te poczynienia, które wyjdą z tej świadomości, która przecież w każdej ludzkiej duszy tkwi:

1. Homo sum.

To poczucie, że jako człowiek trzeba przyjść z pomocą temu człowiekowi, który nędzę cierpi, to powinno być jedynym i wyłącznym wzkaźnikiem decyzji naszej. Jakaż jest istotna potrzeba, a jakie są nasze siły? Cyfra bezrobotnych wyraża się okrągłą sumą 67.000 czyli jest to armja zgórą ¼ miljonowa. Z armji ⅔ nie pobiera z nikąd żadnych sparć tytułem prawnym, jest więc skazana na dobroczynność prywatną a co najwyżej gmin. Bieda i nędza, jakiej dotąd nie było, to jest réalité des choses. Nie byłby człowiekiem ten, który chciałby przejść mimo około całego tego ogromu nędzy, bez tego wewnętrznego przekonania, że trzeba wszystko zrobić, co tylko jest możliwem, ażeby właśnie z pobudek ogólnoludzkich udzielić możliwie jaknajdalej idącej pomocy. Klub nasz szukał za źródłami pokrycia i znalazł je w innych działach budżetu. Postawiliśmy więc wniosek, że jako minimum tej pomocy, która udzieloną być winna jest wstawienie do budżetu dalszych dwuch miljonów dwustutysięcy złotych (2.200.000,—zł).

Zdajemy sobie sprawę z tego, że kwota 4.000.000 na pomoc dla najbiedniejszej ludności okazać się może łatwo niedostateczną, liczemy się jednak z tą ewentualością, że Rada Wojewódzka w odpowiedniej chwili, wskazując odpowiednie źródła pokrycia, przyjdzie do Sejmu z projektem dodatkowych kredytów.

Oświadczam imieniem Klubu mego, że jeżeli tak pojmiemy rzecz, to zrozumiemy, że wszelka licytacja i wszelki przetarg w tej dziedzinie byłby poczynaniem niezgodnym ze światopoglądem chrześcijańskiem i z ogólnem poczuciem moralności. Oświadczam więc kategorycznie, że mój Klub w dziedzinie Opieki Społecznej nie pójdzie na drogę licytacji i że to, co Komisja na Opiekę Społeczną do budżetu wstawiła, uważamy za maximum tego, co było można uczynić, ale równocześnie za minimum tego, co trzeba było dać.

Dodam jeszcze, że za inicjatywą i za oddaniem głosów naszych członków w Komisji został podwyższony fundusz na pomoc lekarską dla bezrobotnych o 200.000 zł. do kwoty 500.000 zł. Uważaliśmy to za swój obowiązek, gdyż istotnie stwierdzić trzeba, że pomoc lekarska dla bezrobotnych jest niedostateczna.

Te same pobudki, które nami kierowały przy naszych decyzjach w sprawach opieki społecznej a więc pomocy materjalnej, te same kierowały nami w dziedzinie innej, w dziedzinie kulturalno-oświatowej mianowicie gdy chodziło o sprawę subwencji dla teatru niemieckiego. Jeżeli Klub nasz przyznał subwencję na teatr niemiecki, to uczynił to dlatego, że uważał, iż naszym współobywatelom narodowości niemieckiej należy się to, co nam; należy się słuszne zaspokojenie potrzeb kulturalnych, w tym wypadku działaliśmy znowu z pobudek czysto ludzkich ale ponieważ traktujemy życie także praktycznie, więc za naszym wnioskiem Komisja uchwaliła, ażeby połączyć sprawę subwencji dla teatru niemieckiego w Katowicach ze sprawę ewentualnego udzielenia subwencji na teatr polski po stronie niemieckiej.

Wydawało nam się to praktyczne i dobre, bo sądzimy, że dla porozumienia 2 obok siebie mieszkających narodów będzie dobrze, jeżeli po obu stronach będzie panowała pewna rozwaga i pewna narodowa tolerancja.

Czy może być dziwnem, że zespół posłów o programie chrześcijańskim stara się uczynić wszystko, aby zaspokoić postulaty duchom naszego ludu, czy może być dziwne, że my, jako katolicy twardo stoimy w obronie praw kościoła katolickiego i domagamy się, aby kościół katolicki, jako kościół rządzący — przy całem uznaniu dla wyznań niekatolickich — niczem nie był uszczuplony w swoich prawach? Jest naszym obowiązkiem właśnie w tej dziedzinie zdobyć się na maximum wysiłków, ażeby potrzeby religijne ludności śląskiej mogły być zaspokojone. Tu na tym terenie mieliśmy możność wykazania siły naszego przekonania. Lud śląski przystąpił do wiekopomnego dzieła budowy katedry. Buduje katedrę własnemi siłami. Ta budowa jest i powinna być miarą poczucia i odczucia religijności śląskiego ludu.

Dla nas jest jasnem, że musimy wszystko zrobić, aby umożliwić kontynuowanie budowy katedry. To też uważaliśmy za konieczne, wstawić do budżetu 700.000 zł na budowę katedry i konserwację kościołów. Poddaliśmy się jednak twardej konieczności i zgodziliśmy się na zmniejszenie tej sumy o 200.000 zł tak, że ogólna suma na budowę katedry i konserwację kościołów wynosi obecnie 500.000 zł. Powiadam, poddaliśmy się twardej konieczności. Ale nie możemy się poddać konieczności tam, gdzie chodzi o to, kto ma dysponować tymi funduszami które przyznajemy na wspomniane cele. Według naszego przekonania funduszami temi może dysponować tylko władza duchowa, to jest Kurja Biskupia i do której jako wierni katolicy, mamy bezwzględne zaufanie.

Domagania się, by funduszami tymi zawiadywał kto inny byłoby brakiem kultury duchowej, a co najmniej brakiem taktu. Dla nas rzecz ta nie jest ani rzeczą kultury duchowej, ani rzeczą taktu, jest ona dla nas poprostu obowiązkiem, który mamy jako katolicy.

Urząd Wojewódzki Panowie zechcą stwierdzić, że w przedłożonym projekcie nie poczyniono żadnych poważniejszych skreśleń. Te które uskuteczniono, są minimalne i są one jedynie wyrazem chęci oszczędności. Innego znaczenia te skreślenia nie mają. Ale nie dziwiłbym się, gdyby ktokolwiek zapytał mnie, jako przedstawiciela Zespołu Posłów Ch. D. i N. P. R.: Jak to jest możliwe, że wy, którzy zasadniczo należycie do opozycji przyznajecie środki tym, którzy przeciwdziałają waszemu obozowi?

Na to pytanie odpowiadam:

Jesteśmy Polakami.

Pamiętajmy o tem, że nie wolno nam się pod żadnym warunkiem ustosunkowywać do istotnych potrzeb Województwa i Rządu wyłącznie negatywnie. Jest to myśl nam zupełnie obca, myśl, która przystępu do nas nie ma.

Jeżeli więc naszemi głosami uchwaliliśmy to wszystko, co Rada Wojewódzka słusznie żądała dla Urzędu Wojewódzkiego i podległych mu urzędów, jeżeliśmy to uchwalili, to jednakże mam obowiązek oświadczenia co następuje:

My czujemy się jako nieodłączna i nieoderwalna część narodu polskiego. My się poczuwamy do tego, że za losy tej ziemi Śląskiej my przedewszystkiem jesteśmy odpowiedzialni i właśnie z tego poczucia odpowiedzialności za losy Śląska, żądamy głośno i kategorycznie:

Urzędnik polski ma być jedynie i wyłącznie sługą narodu i sługą Państwa. (Głosy! Brawo!) Ma być na Śląsku sługą narodu i Państwa i w służbie dla narodu całego i dla własnego Państwa ma on widzieć swoje najszczytniejsze powołanie (Poseł Bałdyk: Zbyteczne podkreślenie!) I dlatego też nie chcemy, ażeby urzędnik polski na ziemi śląskiej był sługą nie narodu, a raczej sługą partji. My się tego domagać będziemy tak długo, dopóki żądanie to nie zostanie wprowadzone w czyn, bo chodzi o stawkę wielką. Ponieważ zdajemy sobie sprawę z wielkości tego zagadnienia, więc domagamy się, ażeby najwyższy dostojnik i najniższy funkcjonarjusz tu u nas stał ponad partjami i poza partjami, a był jedynie i wyłącznie sługą spraw patrjotycznych (Głosy: Brawo).

Fundusz Gospodarczy. — W projekcie Rady Wojewódzkiej znajdowało się małe białe miejsce, które jednak wydawało nam się miejscem o wybitnem znaczeniu. Mianowicie w to miejsce winna Rada Wojewódzka w myśl obowiązującej ustawy wstawić 2 procent ogólnych dochodów, gdyż tak przewiduje ustawa. Rada Wojewódzka jednakże tak nie uczyniła. Ponieważ my jesteśmy nietylko ludem katolickim, polakami, ale jesteśmy i chcemy być

polakami praworządnymi

dlatego na nasz wniosek Komisja w to białe miejsce wstawiła odpowiednią pozycję w myśl prawa i obowiązujących ustaw. Jeżeli władze naczelne żądają przestrzegania prawa i ustaw od społeczeństwa, jeżeli naród dla przestrzegania ustaw i prawa zorganizował cały olbrzymi aparat nadzorczy, to przecież elementarnym obowiązkiem władzy jest samej się trzymać ustaw i przez to działać wychowawczo na społeczeństwo, gdyż brak przestrzegania ustaw musi wpływać ujemnie pod względem wychowawczym na społeczeństwo. Cóż odpowiedzieć właścicielom domów i gruntów, którzy na mocy ustawy są zobowiązani do płacenia swego udziału do Śląskiego Funduszu Gospodarczego, jeżeli władza sama przepisu tego się nie trzyma? Jakżeż wytłumaczyć żądanie poszanowania prawa, od jednego obywatela, jeżeli się tego nie żąda od drugiego.

Nasze poczucie prawa, nasza praworządna myśl kazała nam wysunąć odpowiedni wniosek, który został przez Komisję uwzględniony tak, że jest umieszczony w obecnym projekcie.

Jeżeli urzędnicy polscy w pierwszej linji na swych barkach dźwigają odpowiedzialność za losy państwowości polskiej w czasie obecnym i w najbliższej przyszłości, to dalsza przyszłość przedewszystkiem zależeć będzie od losów naszego szkolnictwa. Mury naszych szkół, to są ściany skarbca, do którego społeczeństwo włożyło przyszłość swoją. Społeczeństwo do szkół naszych oddało swoje dzieci do wiernych rąk wychowawców po to, aby dzieci opuściły mury szkolne, zahartowane w miłości Boga i umiłowaniu Ojczyzny. Dzieci są własnością naszą i żaden wychowawca nie ma prawa naginać duszy dziecka do swojej mentalności i swoich celów politycznych, czy partyjnych. Dzieci są własnością społeczeństwa, a nie nauczyciela, czy kierownika szkoły M.

My programowo domagać się będziemy, aby oprócz fachowej wiedzy dzieci były wychowywane wyłącznie w duchu religijnym i patrjotycznym, żądamy, aby umiłowanie Ojczyzny u dzieci naszych karmione było z obfitych źródeł pięknych tradycji naszego Narodu, oraz ażeby jako cel ich miłości wskazywano im tę olbrzymią misję, jaką naród polski ma do spełnienia w służbie dla całej ludzkości. Chcemy, aby dzieci uczono kochać naród polski jako całość, a nie, aby wypaczano niewinną duszę dziecka trucizną partyjnych haseł wątpliwej wartości.

Te myśli zasadnicze wypowiedzieli nasi przedstawiciele na Komisji budżetowej ale muszę oświadczyć z żalem, że oświadczenie Pana kierownika Wydziału Oświecenia Publicznego nie mogło w żadnym stopniu nas zadowolić. Jest rzeczą kierownictwa władz szkolnych, czy uzna pewne postulaty za słuszne, czy nie, ale jest rzeczą naszą, jako przedstawicieli ludności śląskiej, domagać się, by postulaty nasze zostały spełnione. Będziemy się tego domagać bezustannie, będziemy obserwowali całokształt życia szkolnego i oświadczamy, że tak w szkolnictwie jak i w urzędzie Wojewódzkim jesteśmy gotowi z naszych obserwacyj wyciągnąć najdalej idące konsekwencje aż do odmówienia dotacji na etaty danych urzędników łącznie. Chodzi o zbyt wielką rzecz, chodzi o fundamenta kładzione pod przyszłość państwa, dlatego też tylko święty spełniamy obowiązek, jeżeli z czujną energją obserwujemy to, co się dzieje i dlatego z najwyższem napięciem woli domagać się będziemy spełnienia naszych zasadniczych postulatów.

Te same mniejwięcej uwagi tyczą się cum grano salis-działu oświaty pozaszkolnej. Tutaj jest do zrobienia bardzo dużo, a wartości jakie można wydobyć, są tak wielkie, że naprawdę słuszny gniew wywołuje każda robota fuszerska. My jesteśmy zdania, że oświata pozaszkolna będzie tylko wtedy celowa, jeżeli ona nie będzie narzucona i wymuszona. Oświata pozaszkolna powinna przedewszystkiem spoczywać na barkach społeczeństwa, a raczej ściślej mówiąc na barkach tych orgąnizacyj, które społeczeństwo dla tych celów utworzyło. Tą robota powinna sączyć do mózgów społeczeństwa naszego, ale nie powinna być robiona z krzykiem i narzucana z hałasem. Udział Władz w tej robocie powinien naszem zdaniem ograniczać się jedynie do przyjścia z pomocą tam, gdzie ta pomoc jest potrzebna i pobudzić życie tam, gdzie grozi zamarcie. To powinno być całem zadaniem władzy, a wszystko inne powinno zależeć wyłącznie od społeczeństwa i jego organizacji. Sądzę, że tak pojęte prowadzenie oświaty pozaszkolnej osiągnie w szybkiem tempie swój skutek i odda większe usługi, jak metody stosowane dotychczas.

Z zadowoleniem witamy, że w tym dziale Komisja Budżet. — Skarbowa imiennie wymieniła te organizacje, które na subwencje sobie zasłużyły. My oświadczamy, że naszą specjalną troskliwością i sympatją cieszy się bynajmniej nie robiąc krzywdy i mając pełne uznanie dla praw innych organizacyj Towarzystwo Czyteln Ludowych, dlatego, że od lat 30 złączeni jesteśmy z robotą Tow. Czyteln Ludowych. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak olbrzymie usługi oddało to Towarzystwo przed wojną, po wojnie i w wolnej Polsce w dziale oświaty powszechnej i dlatego też witamy z zadowoleniem, że Kom. Budżetowo Skarbowa wyznaczyła na cele Tow. Czyteln Ludowych w ramach tego szczupłego budżetu, dość pokaźną sumę 100 000 zł.

Sejm Śląski. — Łatwo jest stwierdzić, że w budżecie Sejmu Śląskiego przyczyniła Komisja oszczędności w okrągłej sumie 70 000 zł. Prawie wszystkie te oszczędności pochodzą z obniżenia djet po-

selskich o 15 procent. Jest to może szczegół, ale szczegół tem ważniejszy, jeżeli go się zestawi z innemi faktami, które Panowie możecie łatwo stwierdzić w przedłożonym projekcie. Inne pozycje budżetu Sejmu Śląskiego zostały mianowicie podwyższone przy współudziale naszych przedstawicieli w Komisji. A dlatego?

Dlatego poprostu, że my nie możemy podzielić tych złowieszczych pomruków o zmierzchu parlamentaryzmu, o sejmowładztwie, o wkraczaniu instytucji sejmowej w obce prawa. Tych wszystkich pomruków nie możemy podzielić chociażby dlatego, że jak Panowie sami przekonać się mogą po dziś dzień u nas sejmowładztwa niema, ani też niema zmierzchu parlamentaryzmu i jest naszem gorącem życzeniem, aby cała Polska wzorowała się na parlamentaryzmie i sejmowładztwie Śląska. To wyszłoby Polsce na pożytek. Niektórzy ludzie nie wiedzą, albo udają, że nie wiedzą, że wady parlamentaryzmu nie tkwią w systemie, a tylko w tych, którzy systemem kierują. Wszystko zależy od doboru ludzi i ich umiejętnego traktowania.

Jeżeli

z przekonaniem demokracji

jesteśmy także zwolennikami demokratyczn. systemu rządzenia to dlatego, że system demokratyczny przedewszystkiem całe społeczeństwo zaprzęga do pracy państwowotwórczej, że naucza społeczeństwa poczucia odpowiedzialności za własne losy (Głos: Słusznie!).

Jeżeli chodzi o formę rządzenia tu na Śląsku, to powiadam, że właśnie system demokratyczny umożliwi współpracę całego społeczeństwa i wyładowanie wszystkich dobrych energji z pożytkiem dla Państwa i Śląska. Z tych właśnie powodów uczyniliśmy wszystko, aby uzdolnić Sejm Śląski do pracy. Chcieliśmy dać Sejmowi Śląskiemu narzędzie, aby mógł swoją pracę, do której jest powołany, — odpowiednio wykonać. Tu znowu muszę specjalną sympatją cieszy się Bibljoteka Sejmu Śląskiego z tych samych powodów co Tow. Czytelń Ludowych. Tak jak T. C. L. jest i powinno być źródłem oświaty powszechnej, tak bibljoteka Sejmu Śląskiego powinna się stać źródłem wiedzy fachowej i oparciem naukowem dla tych, którzy chcą tej nauce służyć.

Administracja Skarbowa: — Nie będę wchodził w szczegóły tego działu bo to nie do mnie należy, ale imieniem Zespołu Posłów Klubu Ch. D. i N, P. R., oświadczam, że Pan Wojewoda, który chce wkroczyć według swego własnego oświadczenia na drogę rewindykacji materjalnych praw i finansowych uprawnień Śląska, na tej drodze będzie miał nas za sobą. Twierdzę nawet więcej. Na Komisji Budżetowej okazała się wzorowa jednomyślność pod tym względem i twierdzę, na podstawie tego, że Pan Wojewoda będzie miał w Warszawie niebywale silne stanowisko bo będzie się mógł opierać na jednomyślności całej opinji śląskiej. My domagamy się pełnych ustawowych uprawnień Śląska, nie z egoizmu dziel nicowego, bo wiemy, że te uprawnienia dają szerokie możliwości przyjścia i Państwu z pomocą. Domagamy się tego dlatego, bo wiemy, iż autonomja jest nic nie warta, jeżeli nie będzie miała do dyspozycji nervus rerum t. zn. pieniędzy, czyli zasobów materjalnych i dlatego też społeczeństwo śląskie z pewnością przywita z radością ten fakt, że nareszcie zaczęła się era rewindykacji praw śląskich.

Jesteśmy obrońcami autonomji,

aczkolwiek zdajemy sobie sprawę z tego, że pojęcie o wartości autonomji różne przechodziło koleje. W młodzieńczym patrjotyzmie nie chcieliśmy odgraniczać się płotem od całości narodu. Piękne to były hasła, i to nasze uczucie było wzniosłe. Ale życie nie pyta się o wzniosłe hasła i zamierzenia, życie jest twarde, a obserwacja życia nauczyła nas, że Ślązakom było tem gorzej, im bardziej z patrjotyzmu skubano autonomję (Głos: Kto skubał?) Śląsk upadał i upadnie do reszty z całą pewnością, jeżeli zniknął uprawnienia, które płyną z autonomji.

Obniżenie poziomu kulturalnego i materjalnego Śląska jest obniżeniem wartości ogólno-państwowych, jest sprawdzeniem na tę ziemię kresową kryzysu, którego zaistnienie nie idzie po linji interesów państwowych i narodowych. Dlatego dziś jesteśmy obrońcami autonomji i sądzimy, że ta nasza obrona autonomji idzie właśnie po linji szeroko i dobrze pojętych interesów państwowych i narodowych (Głos: Słusznie!) Zamierzam do końca. Przedstawiciele nasi na Komisji Budżetowo-Skarbowej dali, sądzę, przykład, jak się współpracuje i jak należy współpracować rzeczowo, przez to, że ustosunkowali się do każdego zagadnienia, które do nich przystępywało objektywnie. Przedstawiciele nasi nigdy nie zapomnieli o tych celach, które im przyświęcają i zawsze chcieli wykonać robotę programową wskazaną im przez ideologję ruchu chrześcijańskiego społecznego. Tam właśnie zwyciężali wobec napadów haseł czczych i pustych. Sądzę, że nasi przedstawiciele zasłużyli sobie na pełne uznanie społeczeństwa polskiego na Śląsku. Ale muszę zaznaczyć, że ze strony drugiej wciąż słyszymy hasła współpracy, słyszymy słowa piękne, słowa tak wzniosłe, że chętnie byśmy za niemi poszli. Ale pod jedyn tylko warunkiem. A mianowicie tym, że nareszcie przyjdzie okres, że za pięknemi słowami pojdą piękne czyny. My możemy ustosunkowywać się do rzuconych haseł tylko według czynów, a nie według słów, zaś druga strona może od nas tego samego wymagać. My nasz obowiązek spełniliśmy i spełnimy dalej czynnie. Domagać sią jednak będziemy, ażeby nareszcie po pięknych słowach nastąpiły czyny, a czyn, którego się domagać musimy jest jeden: Naprawić krzywdy wyrządzone, oddać co się należy istotnej zasłudze. Bez oddania słusznego prawa istotnej zasłudze. Bez oddania słusznego prawa istotnej zasłudze, wszelkie hasła współpracy uznać musimy za pusty dźwięk. Chcielibyśmy, aby ten czyn nastał bo wiemy, że czyn ten byłby dla Śląska wyzwoleniem. Ten czyn sprowadziłby istotną pacyfikację umysłów na Śląsku, czyn ten byłby wstępem do nowej ery, umożliwiłby pracę wszystkich dla jednego wielkiego celu. Oświadczam, że jeżeli czyn ten nie nastąpi, to patrzę na przyszłość Śląska bardzo czarno i widzę ją w barwach bardzo ponurych. (Brawa).

MARSZAŁEK:

Pan poseł Witczak ma głos.

KĄCIK ESPERANTA.

Chwile wolne od pracy poświęcaj rozrywkom i — nauce. Jeżeli interesuje cię język międzynarodowy, poznaj go! Nieskomplikowana jego gramatyka czyni — naukę — rozrywką.

Rozwiązanie zad. 9: dudek du, sepdek kvin, cent kvindek unu, deksesa, dudek-tria, centa, cent-dudeka.

W ostatnim kąciku zamiast: 6. sep — ma być: 6. ses (sep-siedem). Wymowa: c, s, z jak w polskim, v-w. Akcent na przedostatniej zgłosce.

Zadanie 10.

Pamiętaj: okazi-odbyć się, post-po, monato-miesiąc, en-w, kunveni-zejść się, multaj-wiele, el-z, tuta -cały, mondo-świat, kaj-i, paroli-mówić, unu-jeden, lingvo-język, mi-ja, voli-chcieć, esti-być, inter-między, ili-oni.

Przetłumacz: La 23. kongreso de Esperanto okazos post tri monatoj en Kraków. Kunvenos multaj esperantistoj el la tuta mondo kaj paralos en unu lingvo internacia. Mi volus esti inter ili.

— — — —

Kącik niniejszy jest przedostatnim. Dla czytelników, którzy studjowali dotychczasowe kąciki, trafne przetłumaczenie powyższego nie będzie trudnem. Nadsyłający tłumaczenie (na pocztówce) do niżej podanego Kółka, otrzymują odpowiedź w językach polskim i Esperanto oraz w razie dobrego tłumaczenia upominek w postaci gazety esp. l. t. p.

— — —

Kółko Esperantystów „Konkordo", T. Góry ul. Tylna 1 I.

— — —

Z KRAJU.

W Warszawie nie potrącą w maju 15 procent urzędnikom samorządowym?

Z Warszawy donoszą. Zarząd główny Związku zawodowego pracowników samorządowych i miejskich Rzeczypospolitej uchwalił w niedzielę 26 bm. rezolucję zwróconą przeciw zamierzonej obniżce uposażeń pracowników miejskich, wskazując na brak podstaw prawnych i życiowych, oraz na obecną nową falę drożyzny.

Zarząd główny wezwał prezydjum do podjęcia wspólnej akcji i użycie w tym celu wszelkich rozporządzalnych środków, nie wyłączając ostateczności strajku pracowników samorządowych.

W czasie obrad nadeszła wiadomość, że prezydent m. Warszawy w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych zarządził wypłatę poborów pracowników m. Warszawy na dzień 1 maja w wysokości poborów kwietniowych, to znaczy bez potrącenia 15 proc. co jednakże nie przesądza zasadniczo cofnięcia tego dodatku.

Magistrat łódzki zniżkę poborów urzędników komunalnych pragnie zaskarżyć do Najwyż. Trybunału Administracyjnego.

Na nadzwyczajnem posiedzeniu magistratu łódzkiego postanowiono obniżyć pobory tylko tym urzędnikom, którzy otrzymali 15 proc. dodatek gospodarczy.

Również postanowiono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o zaskarżenie okólnika ministerstwa do Najw. Trybunału Administracyjnego.

Dla naszej gospodyni.

1. Zupa z nerek (na 6 osób)

Przyprawy: 2 l wody, 2 nerki wieprzowe, 2 cebule, 5 ziarnek pieprzu, 3 kostki bulj. Maggi'ego, 2 łyżki masła, 1 łyżka mąki.

Sposób przyrządzenia: Zastawić wodę z obraną cebulą w całości i ziarnkami pieprzu, a gdy woda zagotuje, się włożyć opłukane nerki i nadal gotować Gdy nerki zmiękną, przecedzić rosół, dodać 3 kostki buljonowe Maggi'ego oraz nerki pokrajane w kosteczki. Z masła i mąki przyrządzić lekko zrumienioną zasmażkę, rozprowadzić ją rosołem i do niego wlać.

— — — —

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry.
Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kaczmarek. Tarnowskie Góry.
Redaktor odpowiedzialny na W. Piekary i Szajlej: Jan Hanszla. W. Piekary.
Druk.: DRUKARNIA POLSKA. TARN. GÓRY

UWAGA! UWAGA!
PIERZE i POŚCIEL
Kupicie najlepiej w Tarn. Górach, gdyż otrzymacie towar pod gwarancją czysty i tani. Przekonajcie się i skorzystajcie!
OKAZJA! Przyjmuję pierze do higjenicznego czyszczenia i dezynfekcji.
Tarnowskie Góry, Plac Wolności 1.
Zwracam uwagę, że w każdym pierzu mogą być zarazki chorobotwórcze, więc oczyszczajcie wasze pierzyny.

Hotel pod Lipami
Telef. 1124. — Tarnowskie Góry — Rynek 13.
Właściciel: JULJUSZ KAPUŚCIOK.
Dobrze pielęgnowane piwa tyskie.
OBIADY I KOLACJE
Bufet zaopatrzony w zimne i gorące zakąski.
PRZYSTANEK AUTOBUSÓW.
w kier. Katowic, Woźnik i Bytomia.

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze dla spraw majątkowych małżeńskich, wpisano dzisiaj pod nr. 277, że małżonkowie Ratajski Mieczysław i żona jego Anna z Szarleja, umową z dnia 25-go marca 1931 r. wykluczyli zarząd i użytkowanie majątku żony przez męża.

Tarnowskie Góry, dnia 27. kwietnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze spraw małżeńskich majątkowych pod Nr. 276, wpisano dzisiaj, że małżonkowie Antoni Balcer, majster rzeźnicki i żona jego Ewa z domu Koczok oboje z Tarnowskich-Gór na podstawie umowy z dnia 15. kwietnia 1931 r. został zarząd i użytkowanie majątku żony przez męża wykluczony.

Tarnowskie-Góry, dnia 21. kwietnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze spółdzielni wpisano dzisiaj pod nr. 11 a, przy Spółdzielni „Raiffeisenbank Spółdzielnia zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością w Radzionkowie G.-Śl.", że Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 29. marca 1931 r. zmieniono statut odnośnie do brzmienia spółdzielni, skreślając słowo „zapisana".

Tarnowskie-Góry, dnia 22. kwietnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze handlowym dział A, pod Nr. 409 wpisano dzisiaj firmę: J. Birnbaum, skład porcelany, fajansu, szkła i naczyń kuchennych. Właścicielka Jadwiga Birnbaum, kupcowa w Tarnowskich-Górach. Prokurę udzielono Izydorowi Birnbaumowi kupcowi w Tarnowskich-Górach.

Tarnowskie-Góry, dnia 23. kwietnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

KINO „NOWOŚCI"
TARNOWSKIE GÓRY.
Od dziś i następne dni!
LIL DAGOVER
IWAN PETROWICZ
w filmie śpiewno-mówionym p. t.
Kobieta, która cię nie zapomni
Dramat w 10 aktach.
Prócz tego:
Nasz pierwszorzędny nadprogram.
Początek seansów w dnie powszednie od godz. 6,15 i 8-mej. — W niedziele i święta od godz. 4, 6 i 8-mej.
W sobotę o godz. 3-ciej i w niedzielę o godzinie 1,30 po południu
Przedstaw. dla młodzieży
PAT i PATACHON
JAKO BANKOWCY.

w wolnej jeździe przez deskę (huśtawkę) o nagrody zaś od godz. 15,30 odbędzie się strzelanie z wiatrówek o nagrody w ogrodach p. Wieliczki i Golczynej.

Lasowice. W sobotę dnia 2 bm. około godz. 12-tej będzie przejeżdżała przez nasze miasto z kierunku Miasteczka w kierunku Nakła sztafeta kolarska z Gdyni i Poznania, zdążająca z wodą morską i ziemią poznańską do Katowic na uroczystości 10-lecia Trzeciego Powstania Śląskiego. Sztafecie tej będą eskortowali na terenie tutejszego powiatu członkowie Tow. Cyklistów w Starych Reptach.

Lasowice. W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie konstytucyjne Stow. Rezerwistów i Byłych Wojskowych. Po wysłuchaniu treściwego referatu wygłoszonego przez Komendanta Powiatowego P. W. i Wych. Fizycznego pana porucznika Otrębskiego obecni jednogłośnie uchwalili utworzyć także u nas St. R. B. W., poczem przystąpiono do wyboru Zarządu Stow. W skład zarządu weszli pp. Komisarz Straży Granicznej Jakimowicz, jako prezes, urzędnik Spółki Bra·kiej Graniczny, jako wiceprezez, kolejarz Bednarczyk jako zastępca wiceprezesa, urzędnik kolejowy Mikołajczyk, jako sekretarz, urzędnik kolejowy Występ jako zastępca sekretarza, urzędnik kolejowy Woźnica, jako komendant, pom. handl. Badura, jako zastępca komendanta, urzędnik policji Mitręga, jako skarbnik, pp. Jaguś, Kapica i Tobisz, jako rewizorzy kasy, i kolejarz Paździor jako gospodarz.

Do Stow. przystąpiło odrazu 30 rezerwistów, dodatkowo zgłosiło swoje przystąpienie dalszych 8 rezerwistów. Uchwalono, że zebrania Stow. będą odbywały się w każdą pierwszą środę w miesiącu w miejscowej szkole o godz. 19-tej bez jakichkolwiek ogłoszeń. Następne zebranie odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 19-tej. Rezerwiści chcący stać się członkami powyższego Stow. mogą zgłosić się w dniach 2 i 3 maja maja br. u Komendanta p. Woźnicy oraz na zebraniu miesięcznem w dniu 6 bm. Zaznacza się, że Stow. Rezerwistów i Byłych Wojskowych jest apolityczne.

Pijcie **SZUMKĘ**

i będziecie zdrowi. — Żądajcie wszędzie.

Z RADZIONKOWA

Obwieszczenie. W związku z poborem wojskowym, który na terenie tutejszego Okręgu odbędzie się w czasie od 12. maja 1931r. do 19. maja 1931r. zakazuje, w myśl Ustawy z dnia 6. maja 1924r. Dz. U. R. P. Nr. 44 poz. 490 Art 2, sprzedaż, wyszynk oraz podawanie wszelkich napojów alkoholowych, zawierających więcej niż 2 i pół proc. alkoholu.

Zakaz ten obejmuje czas od godziny 22-giej w dniu poprzedzającym urzędowanie komisji poborowej, do godz. 15-tej dnia, w którym komisja poborowa odbywa swą czynność, tj. w czasie potrzebnym. Podając powyższe do wiadomości wzywa się do ścisłego przestrzegania, albowiem naruszenie przepisów wyżej cytowanej ustawy pociąga za sobą surową odpowiedzialność karną, a nawet grozi utratą koncesji.

W czasie od 30 kwietnia do 10 maja włącznie urządza Związek Podoficerów Rezerwy w Radzionkowie wielki turniej bilardowy w lokalu pp. Jarantowskiego, Rothauga i Tyczki. Rozdawanie nagród nastąpi 10 maja godz. 23,-tej w restauracji p. Rothauga.

Z SZARLEJA

Ogłoszenie. Dyrekcja Gimnazjum Komunalnego w Szarleju ogłasza, że wpisy na rok szkolny 1931/32 do tutejszego gimnazjum będą się odbywały codziennie począwszy od 1 maja br. w kancelarji od godziny 10-tej do 11-tej przed południem. Należy przynieść ze sobą świadectwo urodzenia, świadectwo szczepienia ospy i ostatnie świadectwo szkolne. Taksa za egzamin wstępny do kl. I-szej i wyższych wynosi 10 zł.

Program uroczystości 3 Maja ustalony został w Szarleju jak następuje:

1) O godz. 6-tej rano pobudka. 2) O godz. 9-tej rano zbiórka wszystkich Towarzystw i Organizacyj na targowisku. O godz. 9,30 wymarsz na nabożeństwo. 3) Powrót z kościoła na targowisko, przemówienie i rozwiązanie pochodu. 4) O godz. 2 po południu koncert orkiestry na boisku i rozpoczęcie zawodów w strzelaniu, w koszykówce, w trójboju drużyn i zawody piłki nożnej. Wstęp na boisko za okazaniem znaczka T. C. L. za 50 gr. 5) O godz. 7-mej wiecz. Akademja na sali p. Kubańskiego i rozdanie nagród. Wstęp wolny. 6) Po Akademji o godz. 9-tej zabawa taneczna przy doborowej orkiestrze. Wstęp. 1 zł. od osoby.

Porządek pochodu jak następuje: Szkoła I. Szkoła II. Gimnazjum Komunalne, Orkiestra, 1) Przedstawiciele władz i urzędów, 2) Związek Powstańców Śląskich, 3) Hufiec Gimnazjalny, 4) Związek rezerwistów i byłych żołnierzy, 5) Oddział P. W. i F. W. 6) Harcerstwo, 7) Sokół, 8) Bractwo Kurkowe, 9) Stow. Młodzieży Polskiej, 10) Związek Strzelecki, 11) Stow. Mężów Katolickich, 12)Tow. Polek, 13) Kupcy i Przemysłowcy, 14) Inwalidzi wojenni, 15) Stow. Młodzieży Żeńskiej, 16) Tow. Śpiewu „Wanda" 17) Reszta P. T. Publiczności. P. T. Towarzystwa proszone są aby do powyższego porządku ściśle się zastosowały.

Zarząd Komitetu 3-go Maja w Szarleju.



Przyjęcie dzieci szkolnych. 3-go Maja odbędzie się w obu szkołach powszechnych uroczyste przyjęcie nowowstępujących do szkoły dzieci. Na program złożą się: powitanie dzieci, występy dzieci z ochronki, poczęstowanie kawą i rozdzielenie tabliczek szkolnych.

Zakończenie kursu. Urządzony staraniem miejscowej Komisji Oświatowej kurs gospodarstwa domowego, zakończony został w tych dniach. Udział w kursie, na którym oprócz przedmiotów fachowych udzielano również przedmiotów ogólnokształcących jak geografji, śpiew itd., brało 28 osób, przeważnie młodych panien z Szarleja. Instruktorami byli pp. prof. Sołtys, nauczycielki panie Mirkówne i nauczyciel p. Stefan Ludyga. W ubiegłyn tygodniu został również zakończony kurs robót ręcznych, który cieszył się niemniejszą frekwencją. Jak widać działa Komisja Oświatowa w Szarleju bardzo intensywnie.

Z W. PIEKAR

Z posiedzenia Ojców Gminy.

Dnia 28 kwietnia br. odbyło się posiedzenie Rady gminnej, na które zjawiło się 15 radnych. Po zagajeniu posiedzenia odczytał Naczelnik gminy p. Pudlik porządek obrad, na którym znajdowało się 14 spraw. Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia, na który jednogłośnie wyrażono swoją zgodę, przystąpiono do załatwienia porządku dziennego. Ponieważ nieomal wszystkie sprawy porządku dziennego stawione zostały wskutek wniosku przez p. Knopa, Pluty i spóln. przewodniczący udzielił głosu p. Knopowi celem uzasadnienia wniosków. Po przemówieniu p. Knopa zabrał głos ławnik p. Mazur stawiając wniosek o odrzucenie spraw wyszczególnionych na porządku dziennym pod pkt. 2 - 11, albowiem uważa takowe za nierzeczowe. Następnie udzielono głosu p. Plucie, który się sprzeciwiał wnioskowi p. Mazura. W dalszym ciągu przemawiał p. Wróbel Jan. Ponieważ mówca przedstawił wnioski w właściwem świetle i znaczeniu, nie podobało się to radnemu niemieckiemu p. Plucie, który przemówienia p. Wróbla wciąż przerywał. Wskutek tego powołał p. Naczelnik gminy najpierw p. Pluty do porządku, co zaprotokółowano, a ponieważ to nie skutkowało i p. Pluta w dalszym ciągu przeszkadzał w obradach, uchwalono ukarać jego grzywną w wysokości 3 zł. Następnie wezwał p. Naczelnik gminy p. Pluty do nieprzeszkadzania w obradach, w przeciwnym razie będzie zmuszony stawić wniosek o wykluczenie jego z posiedzeń. Dopiero ukaranie i zagrożenie wykluczeniem odniosło pożądany skutek i p. Pluta opuścił salę posiedzeń.

Następnie zabrał głos radny p. Stefan Hojka przychylając się do wniosku p. Mazura i oświadczył, że według osobistego oświadczenia radnego p. Knopa zwolennikom p. Knopa nie pozostaje nic innego, jak stawiać wnioski o zwołanie posiedzeń rady gminnej i prosić o stawienie na porządek dzienny takich wniosków, na mocy których członkowie rady gminnej muszą być przez obywatelstwo atakowani i w opinji publicznej poniżani. Nieomal wszystkie sprawy dzisiejszego posiedzenia a szczególnie wniosek dot. przełożenia sali posiedzeń na salę Klasztorną należy uważać niedorzecznością i wobec tego będzie głosował za wnioskiem ławnika p. Mazura.

Następnie zaapelował p. Naczelnik gminy do radnych, ażeby szanowali godność radnego i całej rady gminnej, gdyż rada gminna jest za poważną instytucją, ażeby takową narażać na poniżenie swojego autorytetu. Prośba o udzielenie subwencji dla Związku Powst. Śl. Grupa Król. Huta celem ufundowania płyty pamiątkowej została odroczona. Następnie omawiano sprawy sądowe i personalne po poprzedniem wykluczeniu jawności posiedzenia i posiedzenie zamknięto o godz. 21. Przebieg posiedzenia był z wyjątkiem incydentu p. Pluty spokojny i rzeczowy, co należy przypisywać ostatniej uchwale Rady gminnej, na mocy której każdemu radnemu przysługuje prawo tylko raz do każdej sprawy przemawiać. W ten sposób zaoszczędzi się długiego młocenia słomy. W przyszłości należy się spodziewać, że rada gminna przeciw niedorzecznościom i różnym zachciankom jednostek taksamo, jak na ostatniem posiedzeniu energicznie wystąpi.

Obchody Kalwaryjskie. W niedzielę dnia 17 bm. odbywać będą się obchody Kalwaryjskie. Rano o godz. 5,30 będą wotywa z godzinkami a popołudniu obchody różańcowe.

Udar serca. W tych dniach uległ udarowi serca podczas pracy na kopalni „Heinitz" górnik Piotr Adamczyk z Wielkich Piekar. Śp. Adamczyk pozostawił po sobie żonę i 6 nieletnich dzieci.

Komunikat

Administracji „Nowin."

Podaje do się wiadomości. że kolpoterom naszym, roznoszącym czasopismo „Nowiny" pod żadnym warunkiem nie wolno sprzedawać numerów pojedyńczych. Do sprzedaży Nowin upoważnione są jedynie kioski, oraz sama Administraja.

Zwracamy uwagę na naszą nowo urządzoną poradnię prawną i podatkową. która jest czynna w każdy czwartek od godz. 9-do 11-tej oraz w sobotę od 15-tej do 18-tej. Z porad korzystać mogą jedynie abonenci „Nowin". Poleca się abonentom, aby w razie obchodzenia jakich uroczystości czy to urodzin, i innych jubileuszów zawiadomili o tem poprzednio naszą Redakcję by takowa mógła umieścić odpowiednią wzmiankę w Nowinach.

Czytelnicy „Nowin", którzy są przynajmniej 3 miesiące abonentami korzystają w razie śmierci z bezpłatnego umieszczenia nekrologu w naszej gazecie Ceny ogłoszeń dla abonentów są ulgowe.

Za wiadomości aktualne i sensacyjne a nadające się do umieszczenia w Nowinach, które nam będą dostarczane, płacimy odszkodowanie.

Polecamy więc abonować nasze czasopismo gdyż umieszczane w niem są wszystkie wiadomości lokalne, a pozatem również rozporządzenia władz i urzędów, dotyczące n.p. właścicieli domów, gruntów podatników. kupców,. itd. Więc abonament Nowin przynosi wielką korzyść.

RADJO (Katowice).

Niedziela 3 maja 1931.

10.00 Nabożeństwo z Kościoła Najśw. Marji Panny w Krakowie.
11.58—12.00 Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie.
12.00—12.30 Transmisja defilady wojskowej z Placu marsz. Piłsudskiego w Warszawie.
12.30—14.00 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.
14.00—14.20 Ks. Dr. Bolesław Rosiński: „Czem jest Ojczyzna"
14.20—14.25 Muzyka (P. R. Warszawa)
14.45—14.50 Muzyka (P. R. Warszawa.)
15.40—16.10 Słuchowisko z Warszawy dla dzieci starszych p. t. „Wysoko na dzwonnicy" — pióra K. Konarskiego.
16.30—16.40 Intermezzo muzyczne.
16.55—17,10 Intermezzo muzyczne.
17.40—19.00 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej w Warszawie.
19.00—19.25 „Bery i bajki" śląskie — Karlik z Kocyndra — (Prof. St. Ligoń).
20.00—20.30 Słuchowisko (P. R. Warszawa.)
20.30—21.00 Koncert popularny (P. R. Warszawa).
21.15—22.00 Dalszy ciąg koncertu (P. R. Warszawa).
22.00—22,15 Prof. Henryk Mościcki wygł. feljeton p. t. Trzeci Maj (Warszawa).
22.15—22.35 Pieśni polskie w wykonaniu Matyldy Polińskiej Lewickiej. (P. R. Warszawa.)
23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna P. R. War.)

Poniedziałek 4 maja 1931.

11.58—12.10 Sygnał czasu.
12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych.
16.45—17.15 Koncert z płyt gramofonowych.
17.45—18.45 Recital fortepianowy Egona Petri (P. R. Warszawa),
19.00—19.15 Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk.
20.15—20.30 Pogadanka muzyczna (P. R. Warszawa)
23.15—24,00 Muzyka lekka i taneczna (P. R, War.)

Wtorek 5 maja 1931.

11.58—12.10 Sygnał czasu.
12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych.
16.45—17.15 Koncert z płyt gramofonowych.
17.45—18.45 Popularny koncert symfoniczny (P. R. Warszawa).
19,15—19.40 Olga Ręgorowiczowa: Twórcy Konstytucji Trzeciego Maja.
20.30—21.30 Transmisja z Teatru Akustycznego w Warszawie.
21.50—22.35 Recital fortepianowy Róży Etkin (P. R. Warszawa).
23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna (P. R. War.)

Środa 6 maja 1931.

11.58—12.10 Sygnał czasu.
12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych.
16.30—17.15 Koncert z płyt.
17.45—18.45 Koncert popularny (P. R. Warszawa.)
19.00—19.15 Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk.
20.00—22.10 Transmisja koncertu z Londynu.

Najtańszem i najdogodniejszem źródłem zakupu

SOLIDNYCH MEBLI

jest **Firma Bracia JOJKO**

w TARNOWSKICH GÓRACH, NOWY RYNEK NR. 7.

ŚWINIOBICIE!



W czwartek dnia 6 maja br. rano o godz. 10-tej podgarle.

Popołudniu i wieczorem kiszki smarzone z kapustą. -- Równocześnie polecam doborową kuchnię z której podaję śniadania, obiady i kolacje po znacznie niższych cenach. Przyjmuję stałych abonentów na obiady i kolacje. Ceny ulgowe.

W każdy czwartek znakomite flaczki.

L. Piechowiak,
restauracja — Bar Obywatelski.

Miejsce Wycieczkowe

Restauracja Golus Jan, Repty Nowe.

Ogród koncertowy - Sala do tańca - Billard.

W KAŻDĄ NIEDZIELĘ KONCRT

Dobrze pielęgnowane **Piwa Tyskie.**

Znakomite wina. -- Pierwszorzędne koniaki i likiery. -- Bufet obficie zaopatrzony. -- kuchnia czynna do godz. 24-tej. -- Zakąski.

Obsługa sumienna i rzetelna.

Ceny przystępne.



Mój dom jest moją twierdzą!

Mówi przysłowie angielskie: gdzie jesteś lepiej zabezpieczony na starość, jak nie we własnym domu?

Do osiągnięcia tego celu dopomożemy Ci przez udzielenie długoterminowej

pożyczki amortyzacyjnej

po 4%.

Żądajcie naszych prospektów.

ŚLĄSKI ZWIĄZEK KREDYTOWY

TARNOWSKIE-GÓRY, RYNEK 10.

„Chorym"

i ciężko cierpiącym z przewlekłemi i zakaźnemi chorobami, wycieńczonym i uznanym za nieuleczalne poleca się

CIEŚLAK, Naturalista, Katowice, Młyńska 15.

Pismo „DROGA DO ZDROWIA" wysyła bezpłatnie.

Kolektura Polskiej Państwowej Loterji Klasowej Nr. 500

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu w Tarnowskich Górach

uprzejmie zawiadamia swoich P. T. Klijentow, że

Losy do I. Klasy 23-tej Loterji

są już do nabycia:

w Oddziale miejskim

przy ul. Krakowskiej Nr. 12, oraz w gmachu Starostwa, pokój Nr. 20.

Ceny losów:
ćwierć losu 10 zł., pół losu 20 zł., cały los 40 złotych.

Ciągnienie I. Klasy 19 i 20 maja b. r.

Główna wygrana

w szczęśliwym wypadku

1.000.000 zł.

Połowa losów musi wygrać.

Polska Państwowa Loterja Klasowa daje wszystkim najlepszą sposobność, w obecnych czasach kryzysu gospodarczego, wzbogacenia się i zapewnienia sobie i rodzinie dostatniego bytu i spokojnej starości!

Nie trać więc nadziei i stwórz sobie lepsze jutro! — Szczęście i dobrobyt osiągnąć możesz — tylko za cenę 10 zł. Z powodu ograniczonej ilości losów, uprasza się o rychłe zamawianie takowych osobiście lub pisemnie. — W ostatnim wypadku losy zostaną odwrotną pocztą przesłane z dołączeniem blankietu PKO. za pomocą którego można należność wpłacić w każdym urzędzie pocztowym.

FERMA DROBIU

poleca świeże:

jaja kur rasy zielonóżki,
„ indyków,
„ kaczek rasy Kaki Kampell.

Kaczki Kaki Kampell znoszą rocznie 300—320 jaj. Wymagają mniej niż połowę pracy od kur. Jaja ich w smaku przewyższają jaja kurze.

Zgłoszenia przyjmuje: Skład Kolon. J. MISCH, Tarn. Góry, ul. Krakowska 12.

Cegły

(połówki) są tanio i na korzystnych warunkach natychmiast do sprzedania. Dysponujemy jeszcze kilka wagonami.

Zapytać się w cegielni w **Brzezinach**, lub też w Redakcji „Nowin".

Uwaga! Uwaga!

Specjalny magazyn konfekcji damskiej.

Jedyny na miejscu pod Firmą

„Konfekcja damska"

Franciszek Rosik, Szarlej, ul. 3-go Maja 36.

Wielki wybór płaszczy, sukień, bielizny i trykotaży.

Sumienna i rzetelna obsługa.

Ceny bardzo przystępne.

Mydła i perfumy

Lakiery, Farby, Pendzle, Pokosty, Szablony oraz

wszelkie przybory malarskie

poleca

Drogerja pod Białym Orłem

A. BODYLAK, SZARLEJ G.-Śląsk.

Ceny znacznie obniżone! Proszę się przekonać!

Artykuły fotograficzne!

Drogerja „pod Bocianem"

WŁADYSŁAW SZULGIT

Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 17

Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:

Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Mortëina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola" niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją. — „Wywabi" czyści wszelkie plamy.

NA RATY!

Stale na składzie wszelkiego rodzaju materjały do budowy Kanalizacji i Instalizacji.

Narzędzia rzemieślnicze

MASZYNY DLA PRZEMYSŁU i ROLNICTWA. SPRZĘTY KUCHENNE, DŹWIGARY, ŻELAZA i BLACHY.

Wielki wybór. Ceny przystępne.

Tarnogórski Handel Żelaza
dawniej **A. BAUM**
Tarnowskie Góry, Zamkowa 4, Telefon 16 i 18.

Pieczątki wszelkiego rodzaju,
Maszyny do pisania i liczenia,
Przybory biurowe i szkolne,
Papier do pakowania.

Druki w jedn. i więc. kolorach

dostarcza tanio i na dogodnych warunkach

Drukarnia Polska

Tarnowskie-Góry, Rynek 13, Telefon 1034.

Za Panu Dyrektorowi Strużynie uczynioną obrazę niniejszem przepraszam.

H. Schneider.

Lazarus Moeller

Tow. z ogr. odp.

TARNOWSKIE GÓRY-FILJA SZARLEJ

tartak parowy i heblarnia

STAŁY SKŁAD

Rok Założ. 1850.

belek, krokwi, bocznych desek nielamowanych, szalówek, desek do wykładania, materjałów budowlanych, okrągłaków i półokrągłaków, materjałów stolarskich w wszelkich rozmiarach, listw przyściennych oraz drzewa liściastego każdego rodzaju

Rok Założ. 1850.

Telefon Tarn.-Góry 25 i 36 — Telefon Szarlej 122.